

Nowomianowany ambasador Bułgarii złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa ALEKSANDER ZAWADZKI przyjął w dniu 28 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce CHRISTO BOEVA, który złożył listy uwierzytelniające.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 57.752 Wyd. Al Cena 40 gr

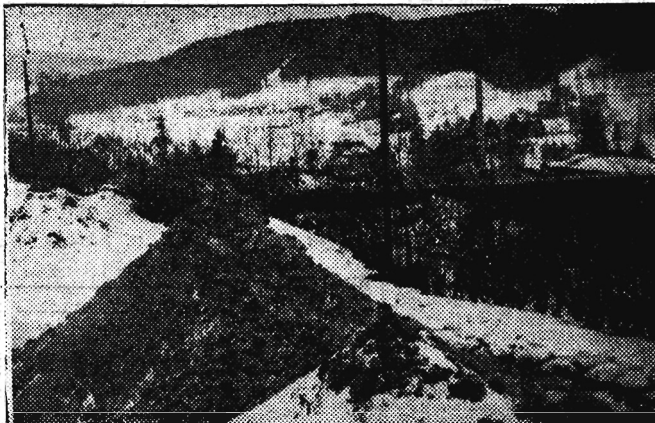
Nr 24 (2683) — Rzeszów, środa 29 stycznia 1958 r.

Z narady wojewódzkiego aktywu międzypartyjnego

Głos oddany na listę FJN — zapewni stabilizację polityczną i gospodarczą naszego województwa

„OGORZELEC” rozpoczyna przeróbkę siarki z rejonu Tarnobrzega

Wczoraj, w sali kolumnowej KW PZPR — odbyła się kolejna narada międzypartyjnego aktywu wojewódzkiego, uczestniczącego w kampanii wyborczej do rad narodowych. Na wstępie uczestnicy narady zapoznali się z listem wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, skierowanym do powiatowych instancji partyjnych PZPR, ZSL i SD, który dotyczy realizacji dalszych zadań wynikających z aktualnej sytuacji politycznej i zacieśnienia wzajemnej współpracy.



Zakład Wzbożenia Kopalnych Surowców Chemicznych w Ogorzlecu koło Jeleniej Góry rozpoczął w dniu 17. I. 57 r. pierwszy etap prac nad przerobem rudy siarkowej, pochodzącej z kopalni Piaseczno w rejonie Tarnobrzega. Na podstawie zdobytych tu doświadczeń zostanie zbudowany potężny kombinat przerobu siarki w Tarnobrzegu. Na pierwszym planie — góry rudy siarkowej przywiezionej z Piaseczna, w głębi — fragment zakładu w Ogorzlecu. CAF — fot. Grzęda-Uchymiak

Układ handlowy polsko-japoński PEKIN (PAP). Według wiadomości z Tokio w najbliższym czasie między Japonią a Polską ma zostać podpisany układ handlowy. Rokowania w tej sprawie rozpoczyna się w lutym.

Środa 29 STYCZNIA 1958 r.



Rzeszowszczyzna przed wyborami

APELE, ODEZWY, WEZWANIA...

Za kilka dni pójdziemy do urn wyborczych oddać głos na listę kandydatów Frontu Jedności Narodu. Atmosfera wyborcza staje się coraz gorętsza. Na zebraniach wyborczych i spotkaniach z kandydatami głównym problemem w dyskusji jest uchwalona przez Sejm w dniu 25 bm. ustawa o radach narodowych.

W województwie odbywają się zebrania, narady organizacji politycznych i społecznych, zebrania środowiskowe, masówki załóg robotniczych oraz zebrania wiejskie. Na zebraniach tych podejmowane są apele, odezwy

do społeczeństwa o masowy udział w głosowaniu na listy kandydatów FJN.

Ostatnio apel do młodzieży całego województwa wystosował Komitet Wojewódzki ZMS i Zarząd Wojewódzki ZMW, w którym mówi się:

„Oświadczamy, że organizacje ZMW i ZMS oraz cała młodzież przyjmie obowiązki udzielania stałej pomocy i poparcia w słusznych poczynaniach nowych rad narodowych. Wzywamy wszystkich członków ZMW i ZMS do pełnego udziału w pracy politycznej — wyjaśniającej istotę i znaczenie obecnych wyborów oraz udział całej młodzieży w głosowaniu.

Nasz świadomy i masowy udział w wyborach będzie wyrazem naszej właściwej postawy społecznej”.

W odezwie do kobiet Plenum ZW Ligi Kobiet stwierdza:

„Plenum Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Rzeszowie w pełni popiera wysuwane przez Komitet Frontu Jedności Narodu założenia polityczno — programowe.

(Ciąg dalszy na str. 2)

VI Zjazd Związku Młodzieży Ludowej Jugostawii

BELGRAD (PAP). Dnia 27 bm. w sali belgradzkiego Domu Związków Zawodowych uroczyste rozpoczęły obrady VI Zjazdu Związku Młodzieży Ludowej Jugostawii. Bierze w nim udział przeszło 1000 delegatów, reprezentujących wszystkie republiki jugosłowiańskie oraz przedstawicieli organizacji młodzieżowych z 22 krajów, m. in. Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Tunisu i Maroka. Polską reprezentuje 4-osobowa delegacja Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej.

Na uroczystość przybyli, owa cyjnie witani, przywódca TITO wraz z małżonką, przewodniczący Skupszczyzny Ludowej — STAMBOLIC, wiceprzewodniczący Związku Rady Wykonawczej — RANKOVIC, minister obrony — general GOSNJAK oraz członkowie rządu i KC Związku Komunistów Jugostawii.

Przemówienie powitalne wygłosił przywódca TITO. W godzinach popołudniowych przemawiali na Kongresie przedstawiciele delegacji zagranicznych. W imieniu delegacji polskiej podziwiała Kongres członkini Sekretariatu KC ZMS FELICJA RAPAORT.

Na jednym z pierwszych miejsc w świecie

390 kg stali przypada rocznie na I mieszkańca Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Według oficjalnych danych, w roku 1957 wyprodukowano w Czechosłowacji 5,17 miliona ton stali, 3,56 miliona ton surowców oraz 3,49 miliona ton wyrobów walcowanych. Na głowę ludności przypada więc 390 kilogramów stali rocznie. W wyniku tego Czechosłowacja zajmuje pod względem produkcji stali jedno z pierwszych miejsc w świecie. Tak wysokie wyniki, czechosłowacka metalurgia osiągnęła dzięki rozbudowie starych fabryk i bardziej efektywnemu wykorzystaniu urządzeń.



NIEOFICJALNE WYNIKI

Według prowizorycznych danych komisja sprawdzająca kupony XXXVI rzutu gry „Koniczynki” wykryła jedną „czwórke” — właściciel jej otrzyma około 142 tys. zł, 148 „trójek” — po około 479 zł i 4.495 „dwójek” po około 15 zł.

Zurich będzie „miastem ciszy nocnej”

GENEWA (PAP). Mieszkańcy Zurichu — największego miasta Szwajcarii, wypowiedzieli się w plebiscywie przeciwko istnieniu w tym mieście nocnych lokali. Dotychczas w Zurichu istniało kilka lokali czynnych do godziny 2 nad ranem. Odtąd wszelkie lokale rozrywkowe mają być zamknięte o godz. 24. Jako główny argument przeciwko „nocnemu życiu” podawano, że nocne lokale są ośrodkami „dzielstwa moralnego”.

Stanisław Boguń

— sekretarz KW PZPR, kandyduje w okręgu kolbuszowskim.

Na temat swych zamierzeń jako przyszły radny udzielił następującej wypowiedzi.



„Wybieramy nowe rady narodowe w przeświadczeniu, że przeżycia one wszystkie pozytywne doświadczenia z dotychczasowej pracy jednolitych organów władzy terenowej. Nie chcemy, aby w nowo wybranych radach nadal krzewiły się te formy i metody pracy, które tyle krwi wlewały w niejednoznaczny obraz obywateli. Osobiście uczyniłbym wszystko i musi to zrobić każdy obywatel, nie tylko aktywista społeczny, by wykorzystać, usunąć szczególnie z aparatu rad — bezdušność i biurokratyczne traktowanie potrzeb człowieka. Często jeszcze walka z tymi zjawiskami jest traktowana w sposób formalny, a w praktyce nieraz

Kandydaci FRONTU JEDNOŚCI NARODU

chłop i robotnik nadal wydepłtują ścieżki do przeydium, mimo że sprawę można załatwić jak się to mówi — od ręki.

Uważam, że radny nigdy nie może w swym postępowaniu kierować się interesami osobistymi, czy nawet jakiejś grupy, lecz mieć zawsze na uwadze interesy ludzi pracy, oraz interesy państwa ludowego. Potrzeby naszego województwa są ogromne i różnorodne w zależności od środowiska i terenu, lecz wydaje mi się, że trzeba w ramach naszych możliwości uwzględnić potrzeby tych terenów, które w okresie od wyzwolenia zyskały z różnych przyczyn bardzo niewiele. Osiągnięcia o charakterze ekonomicznym na terenie województwa są bardzo zróżnicowane. Sa u nas i takie tereny, że trudno jest mówić o większych skutkach gospodarczych i dopiero lata następne przyniosą coś nowego. Mam tu na myśli swój rodzinny powiat — kolbuszowską wieś, która w stosunku do okresu międzywojennego poważnie się zmieniła, ale w dalszym ciągu przypomina pod niektórymi względami dawna wieś galicyjska. Dopiero w ostatnich latach zachodzą tu poważne zmiany w gospodarce rolnej, w zagospodarowaniu łąk i pastwisk, powstają jak grzyby po deszczu społeczne komitety elektryfikacji wsi. Narasta swoista nienawiść do... naftowego kaganka. Ta inicjatywa przynosi pań-

stwu, a chłopu przede wszystkim duże korzyści. W naszych warunkach przy istniejących trudnościach nie zawsze państwo może poprzez materiałnie ten twórczy zryw społeczny, lecz uważam, że w żadnym wypadku nie wolno przyszyłym radom dopuścić do tego, by ten zapał i entuzjazm osłabił i zaprzepaścił”.

Franciszek Jagusztyn

— prawnik - ekonomista, dyrektor RPOZRz, aktywista ZSI, kandydat do WRN z okręgu Przeworsk.

Ob. Jagusztyn — członek prezydium WK ZSL — od lat związany jest z ruchem ludowym Rzeszowszczyzny. Znany jest szczególnie chłopom powiatów Przeworsk, Łańcut i in., gdzie wielokrotnie pomagał w rozwiązywaniu żywojących problemów wsi.

— Na jakie zagadnienia głównie zamierza zwrócić uwagę, jeśli wybrany zostanie do Woj. Rady Narodowej — zapytujemy Fr. Jagusztyna.

Woj. rzeszowskie posiada około 72 proc. ludności wiejskiej, przy czym jest to jeden z okręgów o najbardziej rozdrobnionych gospodarstwach wiejskich. Dlatego w Woj. Radzie Narodowej stawiałbym przede wszystkim te zagadnienia, która z

jednej strony pomogą chłopom lepiej gospodarować i lepiej żyć, a z drugiej — dopomogą tym z gospodarstw wybitnie przeludnionych i karłowatych, przesiedlić się na tereny dogodniejsze, gdzie będą mogli zacząć naprawdę gospodarować i żyć w lep-



szych warunkach. Będę więc zabiegał o lepszą i skuteczniejszą pomoc dla różnorodnych inicjatyw i czynów społecznych rodzących się na wsi, gdyż tę właśnie pomoc uważam za niezbędną, by rady posiadać mogły na wsi pełny kredyt zaufania. Starabym się równocześnie o to, by zainteresować radę i aparat wykonawczy szerokimi możliwościami organizowania wiejskich zespołów produkcji materiałów budowlanych, organizowaniem wiejskich, dobrze wyposażonych spółek maszynowych, tworzeniem zakładów drobnego przemysłu na wsi w oparciu o bogate zasoby miejscowych surowców”.

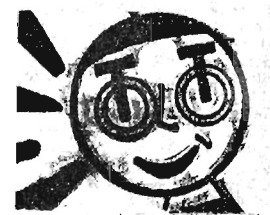
mówieniu podkreślił m. in., że do wyborów idziemy pod hasłem: „Głosujemy na listę kandydatów FJN”. Wokół tego hasła musimy skupić wyborców i za jego realizacją rozwinąć agitację. Głos oddany na listę FJN — mówili tow. Wł. Kruczek — zapewni nam stabilizację polityczną i gospodarczą naszego województwa, umożliwi władzom partyjnym i państwowym owocną działalność w interesie ogółu społeczeństwa.

Podpisanie porozumienia o wymianie kulturalnej między USA i ZSRR

WASZYNGTON (PAP). Stany Zjednoczone i Związek Radziecki podpisały w poniedziałek porozumienie w sprawie wymiany kulturalnej. Porozumienie przewiduje wymianę audycji radiowych i telewizyjnych, filmów oraz szeroką wymianę w dziedzinie kulturalnej, technicznej i oświatowej w ciągu najbliższych dwóch lat.

Komunikat ogłoszony po podpisaniu porozumienia — stwierdza, że wymiana w niektórych dziedzinach rozpocznie się w najbliższej przyszłości. „Jeśli chodzi o inne sprawy, jak np. problem bezpośredniej komunikacji lotniczej między Nowym Jorkiem a Moskwą — głosi komunikat — osiągnięto porozumienie co do zasady i przewiduje się dalsze rozmowy na ten temat”.

„Porozumienie — stwierdza dalej wspólny komunikat — uważane jest za doniosły pierwszy krok na drodze do polepszenia wzajemnego zrozumienia między narodami Stanów Zjednoczonych i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — strony wyrażają szczerę przeświadczenie, iż porozumienie zostanie zrealizowane tak, że przyczyni się w istotny sposób do poprawy stosunków między obu krajami, a tym



KOMUNIKAT „TOTKA” PP „Totalizator Sportowy” zawiadamia, że w konkursie „Toto-Lotek” z dnia 26. I. 1958 r. stwierdzono około 64 rozwiązań z 5 trafieniami — nagrody po 76.000 zł, ok. 6.270 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 775 zł i ponad 173.500 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 37 zł.

Huragan w Japonii

170 osób straciło życie NOWY JORK (PAP). Z Tokio donoszą, że wzdłuż wybrzeży Japonii przeszedł gwałtowny huragan. Zatonięło około 10 statków rybactwa oraz statek-prom, kursujący między wyspami. Według niekompletnych danych, około 170 osób straciło życie.

Sesja parlamentu węgierskiego

W roku 1957 nastąpiła stabilizacja życia ekonomicznego Węgier — stwierdza w exposé premier Kadar

BUDAPEST (PAP). Dnia 27 bm. rozpoczęła się kolejna sesja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej.

Jedynym punktem porządku dziennego pierwszego dnia obrad było trwające około trzech godzin exposé premiera Kadara.

Premier stwierdził, że zgodnie z prawem, przy zachowaniu wszelkich względów demokracji i humanitaryzmu, WRL postawiła przed sądem szereg ludzi współpracujących z Węgrem...

W dalszym ciągu przemówienia Kadar stwierdził, że...

SPD zorganizuje kampanię przeciwko zbrojeniom atomowym

BONN (PAP). Przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec Erich Ollenhauer oświadczył w niedziela, że SPD zamierza zorganizować szeroko kampanię w Niemczech zachodnich przeciwko zakładaniu na terytorium NRF baz rakietowych i atomowych...

Przewodniczący SPD stwierdził, iż socjaldemokraci obawiają się za planem Rapackiego...



- NAGRODY POCIESZENIA W Rzeszowie odbyło się losowanie nagród pocieszenia „Koni-Łowczyki”...

Wiosenna pogoda w Anglii i we Francji

LONDYN (PAP). Po kilku dniach silnych mrozów temperatura w południowo-wschodniej części Anglii gwałtownie wzrosła.

PARYŻ (PAP). W dniu 27 stycznia w Paryżu panowała zupełnie słoneczna wiosenna pogoda.

W roku ubiegłym nastąpiła stabilizacja życia ekonomicznego, a plan na rok bieżący przewiduje dalszy wzrost dobrobytu ludności oraz potencjału przemysłowego.

W kolejnej części exposé premier omówił problem polityki zagranicznej Węgier.

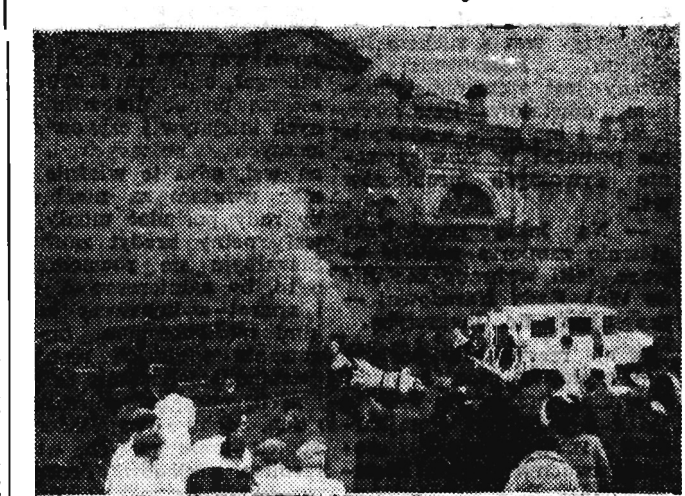
Szereg uwag poświęcił premier problemowi planu Rapackiego.

Sekretarz stanu do spraw obrony USA stwierdza:

Radzieckie siły zbrojne są lepiej wyposażone niż armia amerykańska

WASZYNGTON (PAP). Zastępca sekretarza stanu do spraw obrony Donald Quarles stwierdził w oświadczeniu złożonym przed senacką podkomisją dochodzeniową...

Łuna nad Londynem



Potężny pożar strawił olbrzymie chłodnię, mieszczące się na centralnym targowisku.

Macmillan nadal za zawarciem paktu nieagresji Wschód-Zachód

LONDYN (PAP). Premier brytyjski MACMILLAN oświadczył na konferencji prasowej w Sydney, że w dalszym ciągu uważa swoją propozycję w sprawie zawarcia paktu nieagresji...

Na pytanie, czy rozmowy na najwyższym szczeblu doprowadziłyby do złagodzenia napięcia...

LONDYN (PAP). Agencja Reutera powołując się na dobrze poinformowane źródła podaje, iż brytyjskie propozycje w sprawie ewentualnego przygotowania konferencji...

Rzeszowszczyzna przed wyborami

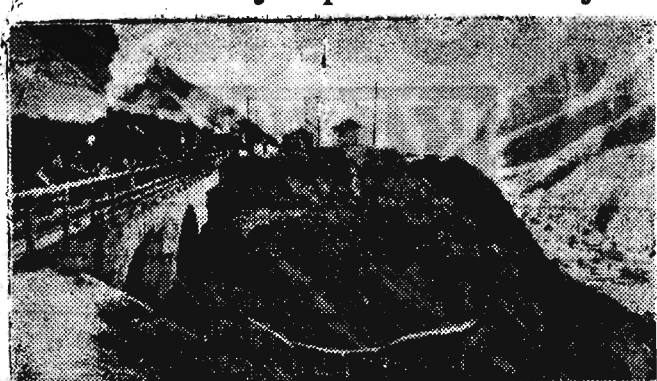
(Ciąg dalszy ze str. 1) mowe, mające na celu prawidłowe przygotowanie prac przyszłych rad narodowych.

Uważamy, że kandydatury na radnych do Wojewódzkiej, powiatowych, miejskich i gromadzkich rad narodowych zabezpieczają realizację zadań, stojących przed radami narodowymi.

WSPÓLNE CELE — WSPÓLNE ZADANIA

We wszystkich powiatach naszego województwa odbyły się wspólne plenery KP PZPR i powiatowych komitetów ZSL...

W Chińskiej Republice Ludowej



W styczniu br. otwarta została w Chinach linia kolejowa długości 668 km łącząca Paoki z Czenchtu.

Pod znakiem rozbieżności

W Ankarze obraduje sesja rady paktu bagdadzkiego

LONDYN (PAP). W poniedziałek rozpoczęła się w Ankarze sesja rady paktu bagdadzkiego.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd zapewnił w swym przemówieniu, iż celem państw należących do paktu...

Otwarcie sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

MOSKWA (PAP). We wtorek, 28 stycznia rozpoczęła się w Wielkim Pałacu Kremleskim w Moskwie posiedzenie piątej sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej...

Na sesji omawiane są sprawy planu rozwoju gospodarki socjalistycznej Federacji Rosyjskiej...

Referat na temat pierwszej połowy punktu porządku obrad wygłosił przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Federacji Rosyjskiej...

Podpisanie porozumienia USA-ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1) samym również do odprężenia napięcia międzynarodowego.

NOWY JORK (PAP). Prezydent USA Eisenhower po otrzymaniu wiadomości o podpisaniu porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim...

Prezydent Eisenhower wyraził również przekonanie, że tego rodzaju porozumienia doprowadzą do znacznego polepszenia się stosunków między narodami Stanów Zjednoczonych i Związkiem Radzieckim.

Zo sportu

Czy dojdzie do spotkania lekkoatletycznego Polska-USA?

W poniedziałek 27 bm. dotarła do Warszawy sensacyjna wiadomość. W Waszyngtonie odbyło się przyjęcie...

Wiceprezes PZLA Jan Mulak: „Propozycję rozpatrzyliśmy już na posiedzeniu komisji szkoleniowej...”

razem wielkiego uznania dla osiągnięć naszych lekkoatletów. PZLA przyjął wiadomość bardzo przychylnie...

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do Zbigniewa Kaluznego

WARSZAWA (PAP). Jak wiadomo — 19 bm. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu skazany został w trybie doraźnym na karę śmierci zabójca 7-letniej Barbary Koźnickiej...

Z życia partii

Plenum KP PZPR w Rzeszowie

(Inf. wł.). Ostatnio odbyło się w Rzeszowie plenum KP PZPR poświęcone analizie zakończony już w powiecie rzeszowskim weryfikacji oraz trwającej obecnie kampanii wyborczej do rad narodowych.

W dyskusji podkreślono, że w czasie prowadzonej przez POP akcji oczyszczania partii z elementów przy padkowych a także w czasie wysuwania kandydatów do rad wzrasta aktywność organizacji partyjnych a także wzmocniła się współpraca i jedność PZPR z sojuszniczymi partiami — ZSL i SD.

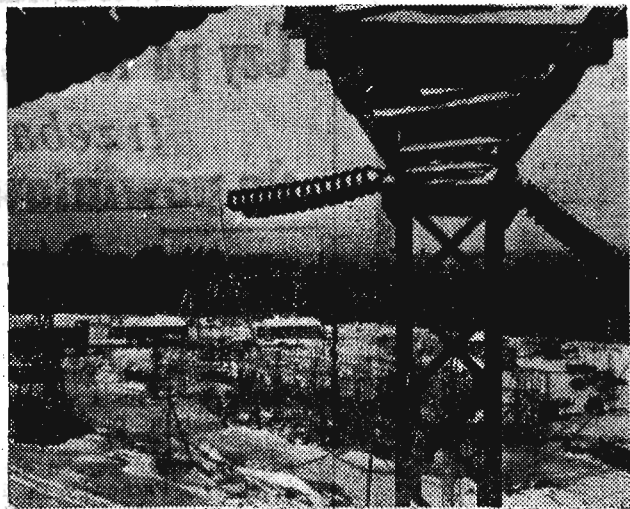
Wzrósł też autorytet organizacji partyjnych wśród społeczeństwa. POP uwolnione zostały od balastu ludzi skorumpowanych i przy padkowych.

Dyskutancki wskazywali na potrzeby dalszej współpracy organizacji partyjnych z kołami ZSL. Współpraca opartej na zasadach wzajemnej szczerości i zaufaniu.

Plenum postanowiło — wzorem Nowosadeczczyzny — powołać w Rzeszowie stałą Radę Ekonomiczną, składającą się z fachowców — ekonomistów, inżynierów, pracowników, lekarzy, działaczy partyjnych i rad narodowych, która by się zajęła aktywizacją przede wszystkim zaniedbanych rejonów powiatu rzeszowskiego.

E. W.

NA WIELKICH BUDOWACH ZSRR



Nowa podstacja na odcinku linii przekazywającej prąd elektryczności z Łucka — Brack. Wszystkie prace zostały wykonane w ciągu jednego roku. Wkrótce rozpocznie się stała eksploatacja linii o długości 648 km, która będzie przekazywała prąd przemysłowy na teren budowy Brackiej Elektrowni Wodnej.
Fot — CAF.

Odnaczenia państwowe za długoletnią i sumienną pracę w handlu

(Inf. wł.). Ostatnio, podczas posiedzenia Prezydium WRN w Rzeszowie, wiceprzewodniczący

Prezydium tow. Kaczor udzielił brązowymi Krzyżami Zasługi 2 pracownikom Wojewódzkiego Zarządu Handlu.

Są nimi: Kazimierz Majewski — kierownik działu organizacyjnego i sieci WZH oraz Tadeusz Podlask — kierownik działu planowania. Wymienieni otrzymali odznaczenia państwowe za długoletnią, ofiarną i sumienną pracę w handlu państwowym na terenie woj. rzeszowskiego.

W muzeach polskich



Muzeum Świątobrzyskie w Kiecicach mieści się w starej zabytkowej kamienicy pochodzącej z drugiej połowy XVIII wieku. W swych zbiorach posiada zabytkowe urządzenia wnętrz domów z XVI — XVIII w. Mieszczą się tu też zbiory etnograficzne, przyrodnicze i geologiczne.
Na zdjęciu: Z lewej — komoda z XVIII w. i rzeźbiony fotel z XVI w.
CAF — fot. Targowski

Odkrycia archeologiczne na terenie kopalni siarki w Tarnobrzegu

Latem 1987 r. w rejonie budowy kopalni siarki w Tarnobrzegu zostały podjęte prace wykopaliskowe. Badania archeologiczne w Krakowie pozwoliły na odkrycie 50 stanowisk zabytkowych. Starszytny osady i cmentarzyska wykryto w miejscach: Mitechocinie, Kajmowie, Machowie, Nagnojowie. Siedleszczanach oraz w Chmielowie. Na podstawie znalezionych materiałów archeologicznych ustalono również chronologię poszczególnych stanowisk, które można datować do okresu wczesnośredniowiecznego. Najstarsze zabytki w postaci narzędzi i półfabrykatów krzemieniennych pochodzących sprzed 4000 lat odkryto w Chmielowie, Siedleszczanach i Machowie.

W połowie października badania archeologiczne zostały przesunięte w miejsce prac przemysłowych, gdzie znajdowało się duże cmentarzysko kultury jużickiej. Pierwsze wykopy kontrolne, na podstawie których uchwycono zakres cmentarzyska dostarczyły bardzo ciekawego materiału zabytkowego. Odkryto tu groby ciałopalne wyposażone w naczynia i ozdoby brązowe.

Na podstawie obserwacji terenowych oraz odkrytego materiału zabytkowego, można wstępnie określić stosunki społeczne i materialne oraz wiek cmentarzyska, które zostało założone w IV-iejście

Zaległości ubiegłoroczne należy wyrównać

(Inf. wł.). Jak informuje Wydział Finansowy Prezydium PRN w Mielcu, plan finansowy podatku gruntowego i składek PZU wykonany został w 100 proc. Do wykonania planu przyczyniły się producenci gromady: Rzedzianowice, Cyranka, Krzemienica, Padew, Wampierzów. Wadowice Górne. Chłopi tych gromad terminowo zrealizowali zobowiązania.

Niektóre jednak gromady jak Podleszany, Czermin, Otafisz, nie wykonały planu finansowego. W gromadach tych nie tylko podatnicy, ale i prezydium gromadzkich rad narodowych i aktyw gromadzki nie dołożyli starań, aby w pełni plan wykonać.

Prawdziwy autorytet trudno podważyć

Obecna kampania wyborcza do rad narodowych jest bez wątpienia dużym sprawdzianem siły i autorytetu partii. Znaczenie weryfikacji w partii daleko wykraczało poza szeregi partyjne. „Na oko” trudno jest dostrzec to, jeśli się rejestruje tylko zjawiska, a nie analizuje.

Można np. zanotować wiele pozytywnych faktów dużego autorytetu członków partii w Latoszynie (pow. Dębica). Towarzysze z tej gromady są aktywni. Słusne sprawy wsi są ich sprawami, odważnie przeciwstawiają się tym, co chcieliby wprowadzić w błąd rolników. A jeszcze nie tak dawno było tam sporo zamętu.

Ożywienie wśród towarzyszy z Latoszyna wniosła właśnie weryfikacja członków partii. W Latoszynie nikt nie sprzeciwił się kandydatom: towarzyszy partyjnych na radnych do GRN. Ba, wręcz przeciwnie — cieszą się oni pełnym poparciem.

Zebrań konsultacyjnych było w Latoszynie czynnym w rodzaju konfrontacji zamierzeń z możliwościami. Postanowiono z wianą przystąpić do naprawy drogi z Latoszyna do Zassowa i Bobrowej. Myśli się o budowie szkoły itp. Co jest szczególnie ważne: latoszynianie wcale nie myślą „zwalcać” postulatów na głowę przyszłej rady i czekać z założonymi rękami, lecz obiecuja swój wkład pracy. Ale — i to podkreślano na zebraniach przedwyborczych — koordynacja wysiłków wsi, zrealizowanie postulatów w najbliższych trzech latach wymaga wiele umiejętności ze strony radnych.

Rzuca się w oczy fakt, że tam, gdzie weryfikacja przebiegła dobrze i stanowiła dla członków partii mobilizujący zwrot, trudniej jest działać warchołem, bo ma im się kto przeciwstawiać. Oto np. w Paszczynie (pow. dębicki)... nie brak starych PSL-owskich wygów. Ale któż ich słucha? Bajdy, którymi chcieliby karmić ludzi, znajdując z miejsca doraźną replikę. Replikę ze strony POP i koła ZSL, w których stwierdzić można pełną konsolidację.

Towarzysze z Paszczyny i ZSL-owcy nie tają różnicy poglądów, jaka istnieje między nimi w niektórych sprawach. Jednak ani partyjni nie żądają, ażeby jota w jotę tak jak oni interpretowali rozważanie danej sprawy ZSL-owcy, ani ZSL-owcy nie wysuwają podobnego żądania wobec członków partii. Słusznie rozumieją: trzeba się dogadywać, wysuwać swoje racje, przekonywać się nawzajem. I to czynią. I to jest podstawą właściwej współpracy międzypartyjnej na terenie tej wsi. Wyszukiwanie kandydatów na radnych do GRN odbyło się w zgodzie. Propozycje dwóch partii przypadły do gustu ludności. Większość rolników z Paszczyny stwierdza, iż gremialnie będzie głosować na listę Frontu Jedności Narodu.

Podczas kampanii wyborczej do rad wysunięto w Pustyni cały szereg postulatów, których wcielenie w życie może nastąpić tylko wówczas, gdy dojdzie do ścisłego zespolenia w pracy przyszłej gromadzkiej rady i wszystkich rolników. W programie Gromadzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, przyjętym z uznaniem przez chłopów — zakłada się na najbliższe trzy lata budowę domu ludowego, w którym mogłoby pomieścić się Prezydium GRN, stało kino, a także sklep spożywczy, bo dotychczasowa filia GS mieści się w wysłużonym baraku i w dodatku na peryferiach wsi.

Dalej — planuje się budowę remizy strażackiej, dokończenie elektryfikacji wsi Kandzierz, naprawę drogi od Dębicy poprzez Kandzierz aż do szkoły w Pustyni. Każdy indywidualny wkład pracy rolnika będzie tu cenny, żeby te wcale bogate, jak na jedną gromadę zamiary, nie skończyły swej „kariery” na papierze. Towarzysze zapowiadają, że nie pozostaną z dala od realizacji tych postulatów.

Celowo najpierw napisałem o twórczych poczynaniach mieszkańców tej gromady, a dopiero teraz chcę słów kilka poświęcić

kandydatom na radnych. Taka też bowiem kolejność była w praktyce. W Pustyni kandydatów na radnych dobierano i oceniano wnikliwie, brano pod uwagę ich organizatorskie zdolności, „przymierzano” do wielkości przedsięwzięć. Słowem — tutaj — starym rolnikom obce były jałowe spory, u podłoża których kryłyby się ambicjonalne gierki, sąsiedzkie zazdrości — jak to ma miejsce w niejednej wsi.

Można wierzyć, że w takiej atmosferze uda się mieszkańcom gromady Pustynia zrealizować swój program. Wszędzie bowiem, gdzie rozum każe ludziom wziąć w ręce ołówek i skrupulatnie liczyć, co się da zrobić — zamiary nie kończą się na słomianym zapale.

Nie chciałbym być źle zrozumiany. Nie twierdzę, że wszędzie tam, gdzie właściwie przebiegła weryfikacja członków partii — towarzysze mają łatwą robotę i mało kłopotów. Ze w kampanii wyborczej idyllicznie udaje im się inspirować kierunek ludzkich poczynań i rozważań. Są bowiem środowiska, w których, choć widać, iż organizacje partyjne wychodzą z opiółków wewnątrzorganizacyjnych medytacji — do szeroko pojętej aktywności politycznej — działają sily prawicowe, nierazko na tyle rozważalne, że nie cofają się przed napaściami na POP i na całą wsi. Oto np. w Róży (pow. Dębica), do koła ZSL wkładło się kilku rozrabiaczy, którzy za wszelką cenę parli do tego, by na liście kandydatów na radnych do GRN znaleźli się tylko ich popiecznicy. Kiedy na zebraniu konsultacyjnym okazało się, że nie są w stanie tego uczynić, dopuścili się chuligańskich wybryków.

Mają miejsce pogroźki, rzucone pod adresem członków partii i „starych” ZSL-owców. Prym w tym wodzi obecny przewodniczący Prezydium GRN Dubiel, na którym ciąży zarzut przekupstwa i nadużyć. Kiedy nie znalazł się on na liście wyborczej, rozrabiacze zagrozili bojkotem wyborów do GRN. Czynią próby dezorientowania wsi.

To już nie jest „rozrobka dla rozrobki”, „sąsiedzki swar”, ale przemysłowa od początku do końca brzydka robota. Charakterystyczne jest jedno, że najcięższe ataki przypuścili prawicowcy na niektórych członków ZSL. Zrozumiałe to i oczywiste. Choćby o zneutralizowanie wewnątrz koła ZSL różnych tendencji do rozliczenia się z rozrabiaczami.

Doprowadzili do tego, że w Róży faktycznie istnieją dwa koła ZSL. Jedno podporządkowane im, drugie — współpracujące z organizacją partyjną. Budzić musi niepokój brak w takiej sytuacji energicznej postawy ze strony kierownictwa PK ZSL w Dębicy. Mamy cały szereg przykładów na to, że inne koła ZSL uwalniają się od warchołów, wykluczając ich ze swolch szeregów.

Nie jest to utajony front walki we wsi dębickiej. Różni rozrabiacze atakują często w sposób przemysłowy członków partii i radykalnych ludowców. Arsenali ich „argumentów” jest różny, z reguły łatwy do rozszyfrowania. Oczywiście, nie wszędzie demagogiczne wystąpienia są „toczka w toczkę” podobne do tych z Róży. W Strzegocinach i Zawadzie np. rozrabiacze posługują się bardzo subtelnym „argumentem” przeciwko członkom partii kandydującym do GRN:

„Nam potrzeba w radzie ludzi z morganami. Bogaty ma więcej czasu na rozmyślania nad sprawami gromady”.

Jest faktem, że niewielu ludzi daje wiarę oszczerstwom warchołów. Nie można jednak zapominać, że w odosobnionych wypadkach może im się udać otumaniać rolników. Organizacje partyjne wspólnie z członkami ZSL są w stanie przeciwstawić się im. Trzeba tylko o tym stale pamiętać, szczególnie teraz, kiedy jedynie kilka dni dzieli nas od wyborów do rad narodowych.

S. Galos

Już otrzymaliśmy: męskie, damskie i dziecięce obuwie z importu austriackiego

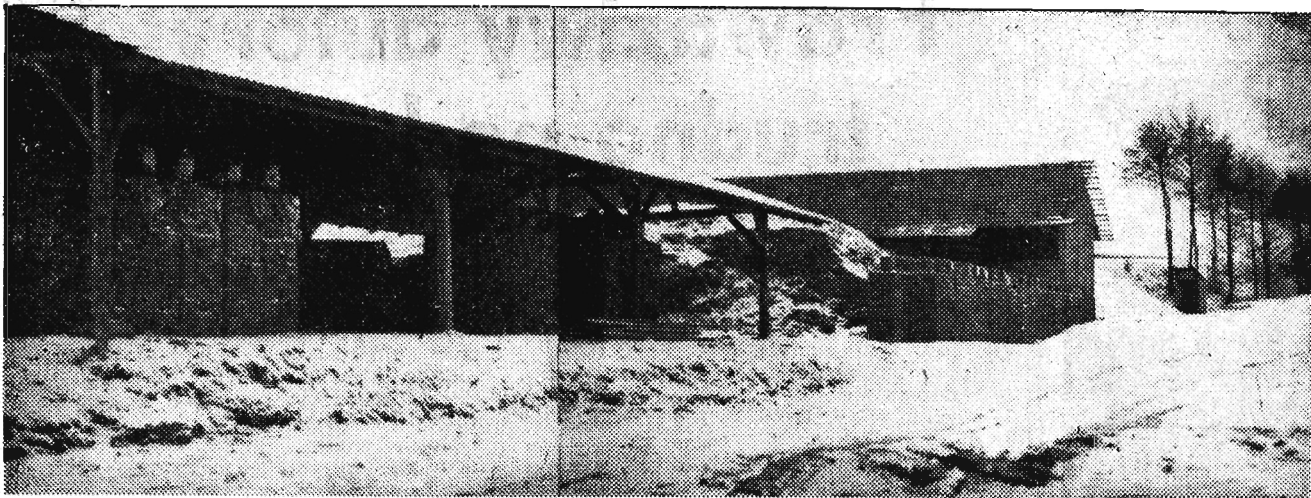
(Inf. wł.). Ostatnio nadszedł do Rzeszowa i już rozdzielony został na wszystkie plony handlowe większy transport bardzo starannie wykonanego obuwia z importu austriackiego.

Ogółem województwo nasze otrzymało 4.380 par obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Ceny obuwia dziecięcego (w różnych kolorach) wahają się od 250 do 600 zł, obuwia damskiego (różki z piętą i bez) oraz botki na futerku — od 550—1.300 zł, zaś półbutów męskich (czarne i brązowe) od 720—1.000 zł za parę.

POWÓDZ W HOLANDII



Uszkodzenie tamy koło Amsterdamu spowodowało powódź, która nie pociągnęła ofiar w ludzkiej.
Fot — CAF.



Cegielnia polowa w Budzówcu

BUDZIWOJSKI „CEMENT” Z MŁYNA KULOWEGO



St. Tobiasz (z prawej) i przewodniczący Prezydium GRN K. Kotula oglądają pustaki.

Chłopi budują dużo, stawiają nowe domy, obory, stajnie, stodoły i chcą budować coraz więcej. Wystarczy pojechać do jakiegokolwiek wsi w pobliżu miasta lub oddalonej od niego kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kilometrów, aby się o tym naocznie przekonać.

KROPLA W MORZU

W Budzówcu niemal w każdym obojściu na tzw. przydachu są ułożone cegły i pustaki w małych przymach i stosach. Widąc także nowe budynki mieszkalne i zabudowania gospodarcze. W ubiegłym roku w dwóch cegielniach połowych wypalili tutaj chłopi około 70 tys. sztuk cegły. Wiesz jest duża, posiada ponad 500 gospodarstw, więc 70 tys. sztuk cegieł jest przysłowiowa kropla w morzu w stosunku do potrzeb, nawet jeśli weźmiemy pod uwagę zakup cegły z przydziałów państwowych.

CEMENT Z ŻUŻLA

Skromne osiągnięcia nie zadowoliły części budziwojskich rolników, a w szczególności tych, w kółku rolniczym. Wystąpili oni z projektem uruchomienia we wsi młyna kulowego, do przemiału żużla wielkopieczowego i produkowania z niego wraz z dodatkami cementu-pustaków, betonów, dachówek i innych elementów budowlanych.

Inicjatorem i najbardziej za palonym organizatorem przed sięwzięcia jest Stanisław Tobiasz. Wokół niego skupiło się 37 rolników, którzy utworzyli zespół budowlany przy kółku rolniczym. Pomagał im inż. Zbigniew Pomiągalek, mgr Kozdra i mgr Emil Domino, ludzie pochodzący z Budziwoja.

Myśl o uruchomieniu młyna kulowego zrodziła się już dość dawno. Niektórzy rolnicy a m.in. i ob. Tobiasz znali osobiscie konstruktorów tego młyna i zaznajomieni byli z technologią przemiału żużla i produkcji prefabrykatów.

Po uzyskaniu przez wynalazców patentu — opowiadał dalej Tobiasz — przedstawiliśmy nasz projekt na zebraniu gromadzkim. W wyniku gorących sporów utworzyliśmy zespół i rozpoczęliśmy prace...

ROZMOWA Z KONSTRUKTOREM

Konstruktorami młyna kulowego są dwaj bracia inż. Jan Bogacz i inż. Józef Bogacz z RPZB w Rzeszowie. O swoim wynalazku udzielił wyjaśnień inż. Jan Bogacz: „Samo urządzenie składa się z

silnika elektrycznego o mocy 14 KW, „walczaka FI 800” i podwozia. Młyn jest przewoźny, nadaje się do uruchomienia niezależnie od miejsca. Po przemiale żużla w jednej wsi bez trudu może być wykorzystany w następnej wsi. I to jest jego bardzo ważną zaletą”.

Przy małych nakładkach inwestycyjnych uzyskuje się duże rezultaty gospodarcze. Koszt 1 tony cementu z żużla z dodatkiem 20—30 proc. cementu normalnego, wynosi 200 zł. Nie ustępuje on pod względem jakości i najlepszym gatunkom cementu, a nawet „portlandzkiemu”.

Inż. Bogacz zadeklarował chłopom z Budziwoja bezpłatną pomoc techniczną. Wskazał źródła zakupu żużla, pomoże przy uruchomieniu агрегату, dopilnuje produkcji prefabrykatów.

Zakłady Przemysłu Terenowego w Rzeszowie przy ul. Asnyka wyprodukowały już 20 młynów kulowych na zamówienie przedsiębiorstw budowlanych Warszawy, Gdańska i Ministerstwa Kolei.

DOSTALI 145 TYS. ZŁ KREDYTU

Młyn i urządzenia bez zabudowań kosztować będą około 250 tys. zł. Na ten cel dzięki poparciu Wojewódzkiego Związku Kół i Organizacji Rolniczych chłopi w Budzówcu otrzymali 145 tys. zł kredytu krótkoterminowego. Zakupili już ciągnik z dwiema przyczepami, dwie dachowczarki, formy do kręgów betonowych, zapłacili 75 tys. zł za młyn.

Zużel będzie sprowadzony z Huty Ostrowiec Świętokrzyski po 20 zł za 1 tonę. Koszt 1 tony żużla loco Budzów wyniesie około 70 zł i będzie tańszy niż eksploatacja żwiru z Wisłoka.

Rozpoczęta produkcja nastąpi prawdopodobnie w marcu br. Kądry z członków zespołu poza 100-kilowym udziałem wpłaca gotówkę wartości zamówionych prefabrykatów, mającą się więc fundusze obrotowe. „Zresztą — zakończył Tobiasz — postaramy się zaopatrywać także rolników z innych wsi”.

O powodzenie chłopskiego przedsięwzięcia w Budzówcu jestem spokojny. Zostały już poczynione kroki do jego realizacji.

ROZBIÓRKA OBORY CZYLI „SKÓRKA ZA WYPRAWĘ”

Dziwi mnie natomiast postępowanie Tomasza Głodowskiego.

Kółko rolnicze zwróciło się do Prezydium PRN w Rzeszowie o przekazanie obory po rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnej na cele zespołu budowlanego. Obora byłaby właściwie użytkowana, co uchroniłoby ją od zniszczenia lub rozgrabienia. Tymczasem Głodowski za-

miast poprzeć te starania z powodu czysto osobistych wysta-pił z planem rozbiórki obory i przeznaczenia cegły na budowę szkoły. Nakłaniał nawet chłopów i zbierał od nich podpisy pod petycją do Prezydium PRN domagającą się zezwolenia na rozbiórke. Na jednym zebrań zaatakował członków zespołu zarzucając im, że chcą zrobić dobry interes.

Na szczęście decyzja Prezydium PRN obora przydzielono do użytkowania zespołowi. Osobiscie jestem za tym aby dzieci chłopskie w Budzówcu uczyły się w pięknym muryrowanym budynku, ale nie kosztem rozbiórki obiektu, który kosztował sporo grosza. Nie opłacałoby się „skórka za wyprawę”.

SĄ I BĘDĄ DOCHODY

Pozwól sobie zwrócić uwagę panu Głodowskiemu i wszystkim mieszkańcom Budziwoja, że im więcej członków będzie liczył zespół, o którym mowa, tym realniejsze i pokazniejsze będą jego dochody i możliwości przeznaczenia ich na cele społeczne, a przede wszystkim na nową szkołę.

Kółko rolnicze podjęło uchwałę o przekazywanie wszelkich zysków na cele społeczne. Już dzisiaj są możliwości gromadzenia na ten cel funduszy. Np. z usług ciągnika korzystają mieszkańcy wsi, przywozi się węgiel, wapno itd. Ustalenie opłaty za przewóz w takiej wysokości, która by uwzględniła nieco większą sumę niż pokrycie własnych kosztów amortyzacji ciągnika itp. byłoby jednym z pierwszych źródeł uzyskania dochodów.

W kwietniu albo w marcu br. ruszy produkcja, posypie się budziwojski cement, z którego chłop będą stawiać nowe domy, ozerpać dochody i wybudują tęk upragnioną szkołę. J. Nowakowski

Apteki oczekują pomocy

Czy po lekarstwie koniecznie trzeba jeździć do powiatowego miasta?

Wraz z dużym wzrostem placówek służby zdrowia, wzrosła także sieć aptek i punktów aptecznych. W niektórych miejscowościach kompletnie wyposażone i gotowe do otwarcia punkty do dziś „stoją odłogiem”, gdyż nie ma mieszkań dla aptekarzy. Fachowcy są i chcą pracować, gdzie jednak mają mieszkać, jeśli prezidia rad narodowych nie chcą przyjść im z pomocą, proponując, aby rzeszowski Zarząd Aptek na własny koszt budował mieszkania dla swych pracowników. Innymi słowy: „jak chcecie przyjść, to zbudujcie sobie dom”.

Wszystkie fakty zjadł się więcej. Na przykład w Tarnobrzegu, gdzie istnieje szpital, no i ostatnio na dużą skalę rozwija się kopalnictwo siarkowe — jest tylko jedna apteka. Personel apteki nocą nie dyżuruje, ze względu na szczupłość lokalu aptecznego (nie można tam nawet wstawić łóżka) oraz braku mieszkań w pobliżu. Podczas zebrania komisji lokalowej, która roztrząsała sprawy aptek, z ust ojców grodu padły takie słowa — „przez 30 lat apteka mieściła się w tym lokalu i było dobrze. Przez 30 lat pracował tu jeden aptekarz i też było dobrze, a teraz chcecie większy lokal i jest was czterech, myśmy was tu nie prosili...” Może nowo wybrane rady narodowe udziwią wreszcie te stousunki.

W Tyczynie także nie ma dyżurów nocnych. Lokator mieszkania nad aptekę ma nakaz przekwaterowania, lecz nikt nie pomyślał o tym, aby lokal ten przydzielić dla farmaceuty. Nie tak dawno zdarzył się wypadek dyfteryru i potrzebna była surowica. Ponieważ w nocy apteka zamknięta — musiano przyjechać do Rzeszowa (12 km), tracąc cenny czas dla ratowania chorego dziecka. Jak dotychczas, stan lo-

kali aptecznych w naszym województwie nie przedstawia się zbyt różowo. Lokale te przeważnie są szczupłe — niejednokrotnie w ogóle nie nadają się do celu, któremu służą. Taki „okaz” można spotkać w Sanoku. Apteka nr 82 mieści się w lokalu urągającym wszelkim wymogom higieny. Jeszcze w 1953 roku techniczny inspektor Zarządu Aptek zakwestionował używalność wspomnianego budynku — nikt się tym nie wkurzył. Do dziś apteka tkwi na starym miejscu, choć sporo już odpowiednich lokali przydzielono na inne cele.

A oto następne przykłady. Lokal apteczny w Pilźnie, to prowizorium bez pilniczy i jakichkolwiek pomieszczeń, które można by przeznaczyć na magazyn. Również i w Jarosławiu na 3 apteki, dwie borykają się z poważnymi kłopotami lokalowymi, gnieźdząc się w nieodpowiednich pomieszczeniach.

O tym, że przy dobrej woli można pokonać trudności, świadczą podesięcie władz miejskich w Dukli, które same zaofiarowały lokal na aptekę. W powiecie lubaczowskim okazuje się dużą pomocą przy uruchamianiu aptek (np. w Cieszanowie). Jednak i tutaj nierozwiązany został dotychczas problem mieszkań dla personelu. Ładną aptekę otwarto ostatnio w Markowej, poza tym w Przeworsku buduje się aptekę typu „R”, czyli najnowocześniejszą. Rzeszowski Zarząd Aptek w myśl zarządzenia Ministerstwa Zdrowia winien do roku 1960 wszystkie apteki doprowadzić do stanu używalności. Miejmy nadzieję, że nowoobrane rady narodowe ustosunkują się bardziej przychylnie do problemów, jakie mają do rozwiązania apteki woj. rzeszowskiego. Jul.

LENINOWSKA OCENA I NASZE AKTUALNE

budującego socjalizm. Przez przejęcie podstawowych środków produkcji zostaje stworzona obiektyw na podstawa dla zapewnienia współuczestnictwa mas ludowych w rządzeniu państwem.

Zważymy jednak, że mówimy tu, iż fakt nacjonalizacji jest tylko obiektywną podstawą, albowiem nacjonalizacja środków produkcji nie wystarcza dla automatycznego ukształtowania demokracji socjalistycznej, fakt nacjonalizacji sam w sobie nie rodzi jeszcze socjalistycznych stosunków produkcyjnych.

Udział mas ludowych w rządzeniu państwem jest obiektywnym prawem rozwoju państwa socjalistycznego, chodzi jednak o to, że realizacja tego obiektywnego prawa społecznego wymaga stworzenia w państwie socjalistycznym takich gwarancji politycznoprawnych, które rzeczywiscie pozwalałyby każdemu człowiekowi pracy współuczestniczyć w rządzeniu państwem. Dopóki te subiektywne warunki nie zostaną stworzone, dopóty działanie obiektywnego pra-

wa będzie ograniczone i niepełne.

„Walczyć skutecznie z biurokryzmatem — pisze Lenin — całkowicie go pokonać można jedynie wówczas, gdy cała ludność będzie uczestniczyła w zarządzaniu... ale dotychczas nie osiągnęliśmy tego, żeby masy pracujące mogły uczestniczyć w zarządzaniu — oprócz prawa istnieje jeszcze poziom kulturalny, którego żadnemu prawu podporządkować nie można”.

W związku z omawianym przez nas problemem interesuje nas również myśli Lenina na temat charakteru i stosunku państwa socjalistycznego do klasy robotniczej, na temat obrony interesów klasy robotniczej przed ich własnym państwem. Wypowiedzi te znajdziemy wśród materiałów z dyskusji o roli i zadaniach związków zawodowych. Między innymi w artykule „Jeszcze raz o związkach zawodowych” Lenin wypowiedział następujący poglądy: „Nasze obecne państwo jest takie, że powszechnie zorganizowane proletariatu musi bronić się, my

żeś musimy te organizacje robotnicze wykorzystać do obrony robotników przed ich własnym państwem i do obrony naszego państwa przez robotników. Jedna i druga linia obrony realizowana jest poprzez swoisty spłot naszych posunięć państwowych i naszego porozumienia. „Zrastania się” z naszymi związkami zawodowymi”.

Podkreślono w tej wypowiedzi dwoisty charakter państwa socjalistycznego, polegający na tym, iż siłą kierowniczą w państwie socjalistycznym jest klasa robotnicza. A państwo realizuje obiektywne interesy tej klasy, która powołała je do życia.

Z drugiej zaś strony państwo jest zjawiskiem społeczno-historycznym, pesia dającym tendencje do wyobcowania się ze społeczeństwa, z którego łona wyszło. Proces tego wyobcowywania się, czy też, jak mówią naukowcy — alienacji — może przebiegać różnorodnymi drogami i przybierać różnorodne formy. Niezależnie jednak od szczególnych cech, alienacja prowadzi w konsekw-

